

Sygn. akt III Ca 587/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2017r.

**Sąd Okręgowy w Gdańsku III Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Gajewski (spr.)

SSO Dorota Majerska – Janowska

SSO Agata Wojciszke

Protokolant: sek. sąd. Iwona Gorząd

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2017r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko (...) SE w R. (poprzednio (...) Company SE w R.)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wejherowie

z dnia 3 marca 2017r. sygn. akt I C 2281/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że

- w punkcie I. (pierwszym) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.520 zł ( dwanaście tysięcy pięćset dwadzieścia złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę poczynając od dnia 24 maja 2013r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie oddala powództwo,

- w punkcie II. (drugim) kosztami postępowania obciąża pozwanego w 76 %, zaś powoda w 24 %, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w odrębnym postanowieniu wydanym po uprawomocnieniu się niniejszego orzeczenia,

2. w pozostałym zakresie oddala apelację,

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 320 ( trzysta dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO D. M. – (...) SSO K. G. SSO A. W.

Sygn. akt III Ca 587/17

## UZASADNIENIE

M. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Company SE z siedzibą w R. (...) kwoty 12.520 zł, w tym kwoty 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia 24.05.2013 r. do dnia zapłaty, oraz kwoty 520 zł tytułem odszkodowania - zwrotu kosztów leczenia - z ustawowymi odsetkami od dnia 24.05.2013 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 7 stycznia 2013 r. powód uczestniczył w wypadku komunikacyjnym, do którego doszło w gminie E.. Sprawca szkody, kierujący pojazdem marki F. (...), nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do zderzenia z autem powoda. Samochód sprawcy zdarzenia ubezpieczony był w pozwanym Towarzystwie (...). Pozwany przyjął swoją odpowiedzialność odszkodowawczą za przedmiotowe zdarzenie. W wyniku wypadku powód doznał szeregu obrażeń ciała, w tym urazu kręgosłupa szyjnego - skręcenie - i urazu kręgosłupa piersiowego. Powód zgłosił szkodę pozwanemu, który przeprowadził jej likwidację, w wyniku której wypłacił powodowi kwoty 8000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz zwrócił koszty leczenia w wysokości 746,40 zł. W ocenie powoda, sumy te są nieadekwatne do poniesionej przez powoda krzywdy, a nadto nie uwzględniają kosztów poniesionych przez powoda z tytułu konsultacji ortopedycznych w wysokości 450 zł i psychologicznych w wysokości 70 zł.

Wyrokiem zaocznym z dnia 10 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy w Wejherowie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądził koszty postępowania, nadając wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

W sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwany wniósł o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości, oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwany podkreślił, że nie kwestionuje swojej odpowiedzialności gwarancyjnej jako ubezpieczyciela pojazdu, którym wyrządzono szkodę. Pozwany przyjął zgłoszenie szkody i przeprowadził jej likwidację, oraz wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia za krzywdę kwotę 8000 zł. Pozwany podniósł jednak, że dalej idące roszczenie powoda jest niezasadne, również w zakresie, w jakim powód domaga się odszkodowania, bowiem powód miał możliwość korzystania z opieki medycznej refundowanej w ramach NFZ.

W piśmie z dnia 13.09.2016 r. powód oświadczył, że rozszerza żądanie pozwu do kwoty 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia, w pozostałym zakresie roszczenie pozostawiając bez zmian. W uzasadnieniu powód wskazał, że z dopuszczonej w sprawie opinii biegłego wynika, iż u powoda nastąpił trwały uszczerbek na zdrowiu na łącznym poziomie 15%, co, w ocenie powoda, wskazuje na fakt, że doznane przez powoda urazy w wyniku wypadku są znacznie dotkliwsze, niż wskazywał w toku postępowania likwidacyjnego pozwany.

Wyrokiem z dnia 3 marca 2017r. Sąd Rejonowy w Wejherowie w punkcie 1 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.520 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 12520 zł od dnia 24 maja 2013r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 4000 zł od dnia 30 października 2016r. do dnia zapłaty; w punkcie 2 kosztami postępowania w całości obciążył pozwanego pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w odrębnym postanowieniu wydanym po uprawomocnieniu się niniejszego orzeczenia.

Sąd Rejonowy orzekając oparł się na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W dniu 7 stycznia 2013 r. miał miejsce wypadek, w którym poszkodowany został powód. Po zdarzeniu obecni na miejscu policjanci pytali powoda, czy jest potrzeba wezwania karetki, jednak powód, będący w szoku, oświadczył, że nie ma takiej potrzeby, choć odczuwał już wtedy ból w plecach. Powód poczekał na miejscu zdarzenia na samochód zastępczy, którym pojechał do szpitala w E.. W szpitalu wykonano powodowi rezonans i USG. Podczas pobytu w szpitalu odczuwał silne bóle kręgosłupa, przebywał w nim jedną dobę. Powód wówczas otrzymał skierowanie do lekarza i na badania. Przez kilka następnych miesięcy powód chodził do lekarza i poddawał się badaniom, brał również zabiegi rehabilitacyjne. D. skierowanie do psychologa i do psychiatry. W tym okresie cały czas odczuwał bóle kręgosłupa, w odcinku lędźwiowym, promieniujące w dół kończyn. Odczuwał również bóle migrenowe głowy

i problemy ze snem, drętwienie rąk i nóg. Przez 3 miesiące ból był silny, powód przyjmował regularnie środki przeciwbólowe przepisane przez lekarza. Brał wówczas również leki przepisane mu przez psychiatrę, w tym leki antydepresyjne były to A., O. i M.. Na zwolnieniu lekarskim powód przebywał 2 tygodnie, w tym czasie nosił kołnierz ortopedyczny. Przez ok. dwa miesiące po wypadku powód rzadko wychodził z domu, potrzebował pomocy przy robieniu zakupów. Przed wypadkiem nie doświadczał tego rodzaju dolegliwości. W przedmiotowym okresie powód pracował, ale z uwagi na ból kręgosłupa trudno mu było funkcjonować. Gdy jechał samochodem musiał stawać, bo przy dłuższym siedzeniu odczuwał silniejszy ból. Od lekarza powód uzyskał informację, że celem zlikwidowania bólu powinien poddać się operacji, jednak powód obawia się jej i wciąż się na nią nie zdecydował. Powód również do chwili obecnej odczuwa silny lęk podczas jazdy, gdy jakiś samochód zbliża się z boku. Utrudnia to powodowi wykonywanie pracy i pogarsza jego efektywność, powód bowiem wykonuje zawód handlowca, który wymaga przemieszczania się samochodem, przez ok. 6 godzin dziennie. W rezultacie powód na dłuższy czas utracił pracę. Przed wypadkiem powód czynnie uprawiał sport, jest absolwentem (...)u. Uprawiał narciarstwo, tenisa, sporty wodne, kolarstwo - brał udział w rajdach rowerowych - i sporty siłowe, był osobą zdrową, w pełni sił. Po wypadku uprawianie jakiegokolwiek sportu sprawia powodowi trudność, ze względu na brak sprawności fizycznej i odczuwany ból. Z uwagi na to powód przytył ok. 15 kg od czasu wypadku, co również utrudnia mu funkcjonowanie. Powód nadal odczuwa ból kręgosłupa, jak również bóle głowy, ma problemy ze snem, trudniej mu się zasypia i budzi się w nocy. Uszczerbku doznało również życie towarzyskie powoda, który z uwagi na ból ma problem z uczestniczeniem w dłuższych spotkaniach, zmuszony był ograniczyć kontakty. Wcześniej powód był osobą otwartą, łatwo nawiązującą kontakty. Około dwa razy w miesiącu bóle się nasilają i wówczas powód musi odbywać zabiegi rehabilitacyjne. Powód ponosił koszty konsultacji medycznych w wysokości wynikającej z pozwu, to jest z tytułu konsultacji ortopedycznych w wysokości 450 zł i psychologicznych w wysokości 70 zł.

Pismem z dnia 13.02.2013r. powód zgłosił szkodę pozwanemu, domagając się przyznania kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Decyzją z dnia 26.03.2013 r. pozwany wypłacił powodowi kwotę 3.000 zł tytułem bezspornej sumy odszkodowania. Pismem z dnia 08.05.2013 r. powód wniósł o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 25.000 zł, w związku z ustaleniem u powoda uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%. Nadto powód wniósł o refundację kosztów leczenia w łącznej kwocie 1.266,40 zł. Jednocześnie pełnomocnik powoda oświadczył, że powód wyraża chęć ugodowego zakończenia sprawy, proponując kwotę zadośćuczynienia w wysokości 20.000 zł. Decyzją z dnia 23 maja 2013 r. pozwany przyznał powodowi kwotę 5.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 746,40 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia.

W wyniku wypadku u powoda doszło do ogólnego potłuczenia ciała. Występują u powoda również niecharakterystyczne objawy rozciągowe dla korzeni szyjnych, nerwu kulszowego obustronnie, oraz objawy wegetatywne, nadto obustronna kręgoszczelina nasady łuku kręgu(...) z ześlizgiem przednim o ok. 5-6 mm oraz cechy przebytej choroby S. i II stopień otyłości. Stwierdzone u powoda w obrębie odcinka lędźwiowo-krzyżowego kręgosłupa zmiany chorobowe powstały na wiele lat przed wypadkiem. Nie można wykluczyć, że ześlizg kręgu L5, stwierdzony u powoda, może mieć pochodzenie urazowe, choć jest to wątpliwe, mógł być jednak mniej nasilony. W przypadku powoda najprawdopodobniej miało miejsce nałożenie się czynnika zewnętrznego, w postaci urazu, na uprzednio zmieniony chorobowo odcinek kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego, przy czym uraz wyzwolił bądź nasilił dolegliwości bólowe, które osiągnęły znaczne natężenie. U powoda wystąpiły również zaburzenia psychiczne, w postaci reakcji na stres. Nie stwierdzono cech uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. W następstwie uszkodzeń doznanych w przedmiotowym wypadku powód doznał uszczerbku na zdrowiu, w części uszkodzeń długotrwały, w części stały, w postaci urazowych zespołów korzonkowych lędźwiowo-krzyżowych - 7%, oraz zaburzeń adaptacyjnych będących następstwem urazów i wypadków, w których nie doszło do trwałego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego - 5%. Łącznie trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 15%, z uwzględnieniem istniejących przed wypadkiem zmian chorobowych.

Przechodząc do rozważań merytorycznych, Sąd Rejonowy wskazał, iż powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie poddanego ocenie zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wedle

własnego przekonania, po wszechstronnym rozważeniu wszystkich dowodów. Sąd dokonał oceny zgromadzonych dowodów wskazując, w jakim zakresie uznał je za wiarygodne.

Przechodząc do istoty sprawy Sąd Rejonowy ostatecznie zważył zatem, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W realiach niniejszej sprawy nie było wątpliwości co do tego, że powód doznał krzywdy w wyniku wypadku drogowego z dnia 7 stycznia 2013 roku, jak również, że odpowiedzialność deliktową z tego tytułu ponosi pozwany. Stwierdził, że powód M. G. zdołał wykazać, że wypłacone przez pozwanego zadośćuczynienie nie pokryło w pełni krzywdy, której doznał wskutek wypadku. Stanowisko zajmowane w niniejszym postępowaniu przez pozwanego w sposób jednoznaczny pokazało, iż w toku postępowania likwidacyjnego, wszczętego na skutek zgłoszenia przez powoda szkody, nie wzięto pod uwagę wszystkich okoliczności istotnych dla ustalenia rozmiaru krzywdy powódki. W toku niniejszego postępowania ustalono, że przedmiotowy wypadek wywołał negatywne następstwa dla stanu zdrowia powoda, w tym również psychicznego. Wobec powyższego Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda, dochodzone w niniejszym postępowaniu, także w zakresie rozszerzonego powództwa, zostało wykazane. Zdaniem Sądu, kwota 16.000 zł tytułem dopłaty do przyznanego zadośćuczynienia jest w pełni adekwatna do doznanych przez powoda cierpień i należyte spełnia rolę kompensaty za doznaną krzywdę, a jednocześnie nie przekracza jej stopnia i nie prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda.

Sąd I instancji uznał jednocześnie, że zasadne jest również roszczenie powoda w zakresie odszkodowania. Pozwany nie kwestionował okoliczności, że powód skorzystał ze świadczeń medycznych, zwrotu kosztów których się domaga, ani też ich związku przyczynowego z doznaną przez powoda szkodą. Nie kwestionował również załączonych do pozwu faktur, ani co do ich zgodności z rzeczywistością, ani co do ich wysokości. Pozwany podnosił jednak, że powód nie udowodnił, iż nie miał możliwości skorzystania z pomocy medycznej w ramach środków z NFZ, a tym samym fakt poniesienia przez niego uszczerbku majątkowego w tym zakresie nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem ubezpieczonego sprawcy szkody. Stanowisko pozwanego było jednak niezasadne. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, że powód miał obowiązek przeprowadzać konsultacje lekarskie w ramach refundacji z NFZ. To powód jako osoba korzystająca z pomocy medycznej wybiera, do jakiego lekarza się uda i brak jest w tym zakresie obowiązku korzystania w pierwszej kolejności z wizyt lekarskich w ramach NFZ. Istotnym jest, czy powód poniósł koszty wskazane w pozwie, czy są one związane z leczeniem skutków wypadku i czy strona pozwana odpowiada za skutki wypadku jako ubezpieczyciel. Na marginesie wskazać należy, że nie można inaczej traktować osoby, która jest objęta ubezpieczeniem kosztów leczenia w ramach NFZ, a inaczej osoby, która takimi świadczeniami nie jest objęta. W przypadku osoby nie objętej ubezpieczeniem w ramach NFZ ubezpieczyciel pokryłby wszystkie koszty leczenia, jako że brak byłoby możliwości powołania się na możliwość skorzystania z leczenia refundowanego przez NFZ. Z obowiązujących przepisów nie można wysnuć takiej zależności pomiędzy odpowiedzialnością ubezpieczyciela a refundowaniem kosztów leczenia przez NFZ, na jaką powołuje się pozwany. Stąd też należało uznać, że również i w tym zakresie roszczenie powoda zostało udowodnione w sposób należyty.

W tych okolicznościach Sąd I instancji w pkt I wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.520 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz odszkodowania - zwrotu kosztów leczenia w żądanej wysokości, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie co do kwoty 12.520 zł od dnia 24 maja 2013 r. do dnia zapłaty, oraz co do kwoty 4.000 zł od dnia 30 października 2016 r., tj. dnia doręczenia pisma rozszerzającego powództwo pozwanemu. Sąd I instancji za nietrafny uznał zarzut pozwanego, jakoby odsetki za opóźnienie w przypadku rozstrzygnięcia o zadośćuczynieniu należały się powodowi od daty nie wcześniejszej, niż data wyrokowania.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany, zaskarżając je w części tj. w punkcie I w zakresie zasądzającym na rzecz powoda M. G. kwotę ponad 8.520,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24.05.2013 r. do dnia zapłaty; w punkcie II w całości, zarzucając mu naruszenie :

1. art. 445 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyznanie powodowi zadośćuczynienia za krzywdę w wysokości rażąco zawyżonej w stosunku do rozmiaru krzywdy, cierpień fizycznych i psychicznych doznanych przez powoda na skutek zdarzenia drogowego z dnia 07.01.2013 r. podczas gdy:

a. ustalona przez Sąd I instancji na rzecz powoda łączna kwota zadośćuczynienia w wysokości 24.000,00 zł, uwzględniająca kwotę 8.000,00 zł wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego, w oparciu stan faktyczny ustalony w sprawie, jest kwotą rażąco zawyżoną, nieadekwatną do zakresu doznanej przez powoda krzywdy, która nie tylko doprowadzi do złagodzenia krzywdy doznanej przez powoda, ale przede wszystkim do jego wzbogacenia, a co jest ewidentnie sprzeczne z istotą instytucji zadośćuczynienia, budzi uzasadnione wątpliwości z punktu widzenia zasad współżycia społecznego i co stawia powoda w lepszej sytuacji aniżeli poszkodowani, którzy otrzymują podobne kwoty w razie cięższych schorzeń ograniczających funkcjonowanie w zakresie podstawowych czynności życiowych;

b. zgłaszane przez powoda dolegliwości bólowe w obrębie odcinka lędźwiowo-krzyżowego kręgosłupa - zgodnie z opinią zasadniczą biegłych sądowych z dnia 20.01.2016 r. - mają swoje podłoże w istniejącej przed zdarzeniem drogowym z dnia 07.01.2013r. samoistnej chorobie zwyrodnieniowej kręgosłupa oraz najprawdopodobniej we wrodzonej zmianie w postaci kręgoszczeliny nasady łuku kręgu L5 kręgosłupa, jak również w przebytej chorobie S., a nie stanowią konsekwencji zdarzenia drogowego z dnia 07.01.2013 r.;

c. zgłaszane przez powoda dolegliwości bólowe w obrębie odcinka lędźwiowo-krzyżowego kręgosłupa - zgodnie z opinią uzupełniającą biegłych sądowych z dnia 22.12.2016r. - nie wystąpiłyby, albo byłyby nieznaczące, gdyby nie nałożyły się na nie dolegliwości bólowe pochodzące ze zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa powoda istniejących przed zdarzeniem drogowym z dnia 07.01.2013r.;

d. obrażenia jakich doznał powód na skutek zdarzenia drogowego z dnia 07.02.2013r. wymagały jedynie leczenia o charakterze zachowawczym, zaś aktywność życiowa i zawodowa powoda wróciła do stanu sprzed wypadku, powód jest osobą sprawną i samodzielna;

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym objawiających się w uznaniu, że powód na skutek zdarzenia drogowego z dnia 07.01.2013 r. doznał 15 % uszczerbku na zdrowiu w sytuacji gdy biegły sądowy z zakresu (...), biegły sądowy z zakresu neurologii R. O. oraz biegły sądowy z zakresu medycyny sądowej M. K. ustalili, że powód doznał 7% uszczerbku na zdrowiu z uwagi na urazowe zespoły korzonkowe oraz 5% uszczerbku na zdrowiu za zaburzenia adaptacyjne będące następstwem urazów i wypadków, co łącznie daje 12% uszczerbek na zdrowiu powoda.

Wobec tak przedstawionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji w pkt I poprzez zasądzenie od pozwanego (...) SE na rzecz M. G. kwoty 8.520,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24.05.2013r. do dnia 31.12.2015r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016r. do dnia zapłaty; zmianę wyroku Sądu I instancji w pkt II poprzez orzeczenie o kosztach procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego za pierwszą instancję stosownie do wyniku sprawy oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Jednocześnie pozwany zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia powoda w zakresie kwoty 4.000,00 zł, co do której powód rozszerzył żądanie pozwu w piśmie procesowym z dnia 13.09.2016r.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja strony pozwanej okazała się częściowo uzasadniona.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego podkreślenia wymaga, iż Sąd I instancji, co do zasady, dokonał trafnej oceny przedstawionego mu materiału dowodowego sprawy, nie wykraczając poza granice wyznaczone normą art. 233 k.p.c. Przypomnieć należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. W n/n sprawie skarżący co prawda zasadnie wskazał, iż opinie biegłych w sposób odmienny aniżeli przyjął to Sąd I instancji określiły

procentową wysokość doznanego przez powoda uszczerbku, jednak błąd powyższy ma ograniczone znaczenie z punktu widzenia zapadłego w sprawie rozstrzygnięcie, o czym będzie mowa poniżej.

Jednym z kluczowych zawartych w apelacji zarzutów był zarzut przedawnienia roszczenia powoda w zakresie kwoty 4.000,00 zł, co do której powód rozszerzył żądanie pozwu w piśmie procesowym z dnia 13.09.2016r.

Sąd Okręgowy zważył, iż zgodnie z art. 819 § 1 kc roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. Zgodnie z § 3 w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Zgodnie zaś z § 4 bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Z akt sprawy wynika, iż pismem z dnia 23 maja 2013r. pozwany w sposób ostateczny wyraził swoje stanowisko, co do roszczeń powoda związanych z przedmiotowym wypadkiem. Powód rozszerzył natomiast powództwo o kwotę 4.000 zł pismem procesowym z dnia 13 września 2016r., a więc już po upływie 3 letniego terminu przedawnienia określonego w art. 819 § 4 kc.

Należy nadto wskazać, iż artykuł 819 § 3 kc pozostaje w związku z art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, według którego uprawniony do odszkodowania z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Roszczenia poszkodowanych podlegają więc, w takim wypadku, tym samym przepisom dotyczącym przedawnienia, które regulują przedawnienie ich roszczeń do sprawcy szkody. A zatem w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, w każdym zaś razie z upływem 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jeżeli wynika ona z przestępstwa, roszczenie przedawnia się z upływem 20 lat od jego popełnienia (art. 442<sup>1</sup> kc). Podkreślenia wymaga przy tym, iż nie można domniemywać popełnienia przestępstwa, zaś ciężar wykazania okoliczności faktycznych oraz przedstawienia dowodów pozwalających na zrekonstruowanie przez sąd orzekający strony przedmiotowej i podmiotowej czynu sprawcy wypadku komunikacyjnego i umożliwiających zakwalifikowanie tego czynu jako przestępstwa, spoczywa, zgodnie z ogólnymi regułami, na pokrzywdzonym. (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2013 r. III CZP 50/13).

W niniejszej sprawie, powód nie przedstawił materiału dowodowego pozwalającego na zastosowanie dłuższego terminu przedawnienia zgłoszonego roszczenia, a to właśnie na nim zgodnie z art. 6 kc obowiązek ten spoczywał. Podkreślenia wymaga przy tym, iż powód w żaden sposób nie odniósł się do zgłoszonego przez pozwanego zarzuty przedawnienia.

Wskazać również należy, iż przerwanie biegu przedawnienia następuje tylko w granicach żądania będącego przedmiotem procesu, w zakresie, w jakim nie uległo ono przedawnieniu. Przerwaniu ulega bieg przedawnienia roszczenia objętego żądaniem i w takim rozmiarze, jaki został zgłoszony w żądaniu. (por. Kodeks cywilny, tom I, Komentarz do art. 1-534, pod red. E. Gniewka, Warszawa 2004, str. 425, por. orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 listopada 2004 r. I ACa 198/04). A zatem pozew, w ramach którego doszło do rozszerzenia pozwu nie przerywa biegu przedawnienia, co do tej części roszczenia, która pozostała poza żądaniem głównym pozwu i zostało wniesione w okresie późniejszym, po jego przedawnieniu (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2014r. IV CSK 82/14).

Z akt sprawy wynika, że czynności powoda polegająca na rozszerzeniu powództwa dokonana pismem procesowym z dnia 13 września 2016 r. miała miejsce po upływie 3-letniego terminu przedawnienia (art. 819 § 1 kc) liczonego od chwili doręczenia ubezpieczonemu decyzji ubezpieczyciela odmawiającej wypłaty świadczenia (art. 819 § 4 kc). Tym samym podniesiony w apelacji zarzut przedawnienia okazał się zasadny.

Sąd Okręgowy częściowo podzielił również rozważania pozwanego dotyczące wysokości zasądzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia, albowiem Sąd I instancji niedostatecznie rozważył okoliczność dotyczące przyczyn i skutków doznanego uszczerbku, które winny mieć wpływ na wysokość zasądzonego na jego rzecz zadośćuczynienia. Pamiętać należy, że zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony, gdy nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 536/98, z dnia 26 lipca 2001 r., II CKN 889/00, z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00).

Przepis art. 445 § 1 k.c. nie daje wskazówek co do wysokości zadośćuczynienia, a ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie ma, bowiem charakter kompensacyjny, ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień psychicznych i fizycznych. o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje w pierwszym rzędzie rozmiar i natężenie doznanej krzywdy, tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych, ich intensywność, nieodwracalność negatywnych skutków zdrowotnych, np. stopień i trwałość kalectwa, utrata perspektyw na przyszłość, konieczność korzystania z opieki osób trzecich, poczucie wykluczenia i nieprzydatności społecznej (np. wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005/2/40; wyrok SN z dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175; wyrok SN z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008/D/95; wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, OSNC-ZD 2010/C/80).

Mając powyższe wywody na względzie, wskazać należy, że w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie są podstawy do przyjęcia, iż przyznane powodowi przez Sąd I instancji zadośćuczynienie nie jest w pełni adekwatne do doznanej przez niego krzywdy i jego wysokość winna ulec obniżeniu, choć nie w takim rozmiarze jak postulowane to jest we wniesionym środku odwoławczym.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał okoliczności, którymi kierował się określając wielkość przysługującego powodowi zadośćuczynienia, uwzględniając przy tym urazy, jakich doznał powód oraz jego odczucia związane z przebyтым leczeniem i rehabilitacją. Sąd meriti pominął jednak w swoich rozważaniach fakt, iż zgodnie z niekwestionowaną w niniejszym postępowaniu przez powoda opinią biegłych lekarzy specjalistów ortopedii i traumatologii narządu ruchu i neurologa oraz specjalisty medycyny sądowej Zakładu Medycyny Sądowej G. (...) w G. , u powoda stwierdzono obustronną kręgoszczelinę nasady łuku kręgu (...) z ześlizgiem przednim o ok. 5-6 mm oraz cechy przebytej choroby S., a także brak zmian pourazowych w badaniu obrazowym rtg i TK odcinka lędźwiowo – krzyżowego kręgosłupa przeprowadzonego w dniu zdarzenia tj. 07.01.2013r. Z opinii biegłych wynika, iż stwierdzone u powoda w obrębie odcinka lędźwiowo – krzyżowego kręgosłupa zmiany chorobowe powstały na wiele lat przed opiniowanym zdarzeniem, a zmiana w postaci kręgoszczelinę (...) może być zmianą wrodzoną, ale schoorzenie występuje również i osób uprawiających zawodowo sport. Nie można jednak było wykluczyć zdaniem biegłych, że ześlizg kręgu (...), który stwierdzono u powoda, mógł mieć pochodzenie urazowe, co jednak wydaje się bardzo wątpliwe, lub występował pierwotnie, lecz był mniej nasilony. Biegli stwierdzili, iż w niniejszym przypadku miało miejsce nałożenie się czynnika zewnętrznego (urazu) na uprzednio zmieniony chorobowo odcinek kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego, a stwierdzone zmiany zwyrodnieniowe są najprawdopodobniej związane nie tylko z przebywą chorobą S., ale także z aktywnym, sportowym trybem życia powoda w przeszłości, a także wykonywaną pracą polegającą na wielogodzinnym prowadzeniu samochodu. W konsekwencji biegli uznali, iż uraz doznany podczas zdarzenia drogowego w dniu 7 stycznia 2013r. wyzwolił lub nasilił dolegliwości bólowe, które osiągnęły znaczne natężenie. Nie można wykluczyć także, że dolegliwości bólowe istniały również wcześniej, jednakże miały niewielkie nasilenie u były przez powoda bagatelizowane. W ocenie biegłych łączny trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 12 %.

W n/n sprawie Sąd I instancji faktycznie błędnie określił wysokości procentowej uszczerbku na zdrowiu powoda poprzez przyjęcie 15 %, zamiast 12 % trwałego uszczerbku na zdrowiu, jednak określenie takiego uszczerbku może

stanowiąc jedynie pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia, którego wysokość nie może być mechanicznie mierzona przy zastosowaniu takiego obliczenia, tym bardziej, że w prawie cywilnym wysokość zadośćuczynienia jest zindywidualizowana takimi czynnikami, jak pogorszenie się sytuacji życiowej pokrzywdzonego, zmniejszenie jego widoków na przyszłość oraz szans życiowych, rozmiarem cierpień fizycznych i psychicznych (a więc ich rodzajem, natężeniem i czasem trwania).

W kontekście powyższych rozważań Sąd Okręgowy uznał, iż kwota zadośćuczynienia w wysokości 24.000 zł zasądzona na rzecz powoda jest kwotą zawyżoną w stosunku do rozmiaru krzywdy, jaką doznał powód w związku z wypadkiem z dnia 7 stycznia 2013r. i uznał, że łączna kwota w wysokości 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia będzie kwota adekwatną w stosunku do cierpień fizycznych i psychicznych, jakich doznał powód. Sąd Okręgowy stanął zatem na stanowisku, iż obniżenie zadośćuczynienia właśnie o kwotę 4.000 zł, co do której roszczenie uznane zostało za przedawnione, spełni w należyтым stopniu kompensacyjny charakter zadośćuczynienia.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. uwzględniając apelację pozwanego w części zmienił punkt 1 zaskarżonego wyroku i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.520 zł wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę od dnia 24 maja 2013 roku do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalając. O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 481 § 1 k.c. od dnia 24 maja 2013r. przyjmując w tej kwestii za zasadną argumentację Sądu Rejonowego.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego na mocy art. 385 k.p.c. Częściowe uwzględnienie apelacji pociągało za sobą konieczność zmiany rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. O kosztach tych Sąd Okręgowy orzekł z mocy art. 100 zd. 1 k.p.c. obciążając nimi pozwanego w 76 %, zaś powoda w 24 % tj. w stosunku do zakresu w jakim strony przegrały proces.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy orzekł również na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił w oparciu o przepisy z § 10 ust 1 pkt 2 i § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych mając na względzie, iż powód wygrał postępowanie apelacyjne w 76%, a pozwany w 24%.

SSO D. M.– (...) SSO K. G. SSO A. W.